Ner 1.

TANDECIARZ.

PISMO BARDZO POŻYTECZNE

DLA

RYCERZOW, PRAWNIKÓW, GOSPODARZY, RZEMIEŚLNIKÓW, XIĘŻY, MNICHÓW, MNISZEK i t. d.



WYDAWANE

PRZEZ

BOGDANA WALKĘ.



w Parzymiechach

KROTŁAMI KUPISZA; NAKŁADEM GOLIATA.

-2-

UWIADOMIENIE.

Tandeciarz pismo czasowe, będzie mieściło w sobie, wszystko to, co inne pisma teraz wychodzące nie zawierają, czasem też i przestarzałe rzeczy.

Poszyt arkuszowy, na papierze zwyczajnym, kosztuje gr: 20.

Redaktor odpowiedzialny,

Bogdan Walka.

Dnia 2 Stycznia 1831 r.

TANDECIARZ.

RZECZY DAWNIEJSZE.

AFISZ NA BENEFIS SZCZĘSNEGO POTOCKIEGO.

Kompania, Targowickiéy Konfederacyi ma honor upraszać całą Europę, Azyą, Afrykę y Amerykę, na Tragedyą mającą bydź w krótce przez siebie graną. Sztuka ta nowa w swoim gatunku spodziewać się każe, iż liczną przytomnością Moskalów, Prusaków y Austryaków zaszczyconą zostanie. Jéy autorem z wielu dzieł sławny Fryderyk drugi, którego dzieło podane pod cenzurę Katarzyny II. zyskało chlubną approbacyą dla siebie. Sztuka nowa pod tytułem Rozbiór Kraju dokładniey exekwowaną będzie niżeli podobno r. 1772, dzieli się na pięć aktów.

w Pierwszym: daie się widzieć naród dzwigaiący z upadku pod berłem rozumnego króla, i styrem cnotliwych marszałków.

w Drugim: reprezentuje Starostów arystokratów, Biskupów złośliwych, uprzedzonych, ludzi dumnych i zaprzedanych. Ich familie i Palestrę wiążących się ścisłą

na zniszczenie cnotliwego dzieła 4ro letniey pracy.

w Trzecim: okazuie wędrówkę tychże do Wiednia, Berlina, Jass, Petersburga, Intrygi knuiące się z upadkiem narodu, z wzgardą praw i przysięgi, i naruszeniem wolności osobistéy każdego.

w Czwartym: nastąpi reprezentacya wkroczenia woysk Moskiewskich w kray Polski za przewodnictwem generalności, ucisk obywatelów, ich płacz, szemranie i nieukontentowanie powszechne, bitwy, reyterady y obozy u Szmula.

w Piątym: Dowodzi obłudę dworów sąsiedzkich, połamanie szyków generalności, podłość iey duszy, wtargnienie Prusaków, zniszczenie narodowey siły, więzy, kaydany, batogi, wielość rozruconych nieprawnie Uniwersałów, rozbiór kraiu iuż to raz drugi, pod iednem panowaniem króla któremu naród zaufał.

Osoby pryncypalniéy wchodzące do téy sztuki:

Moskwa, Prusak y Austryak.

Szczęsny Entreprener, gra rolę zdraycy pełnego ambitu i dumy. Kosakowski Machiawela, Partyzanta pełnego podłości, u-

patruiącego szczególniéy swego zysku, i tego honoru, który miał szewc spaliwszy Kościół Dyanny w Efezie.

Suchorzewski udawać będzie doskonałego waryata i szaleńca, chcąc naśladować iak małpa cnotliwego Reytana.

Konsyliarze, Marszałkowie wyobrażą charakter Jurgieltników y naypodleyszych ludzi w saméy istocie.

Król uda śpiącego i niemaiącego ufności w narodzie. Całą tę tragedyą zakończą sprzymierzone na zgubę Polaka dwory.

Entré dla każdego niepoczciwego jest wolne, poczciwi i za biletami wpuszczeni nie będą.

Moskale porządku przestrzegać będą.

Teatr cały iluminowany zostanie paleniem miast i wiosek, płaczem, rabunkiem i uciskiem ludu.

Co za przyczyna zguby Polaków?
Że iest Królem Stanisław, Szczęsny mo-
(żnym Panem,
Rzewuski Polnym, wielkim Branicki Het-
(manem.

Co ocaliłoby Polskę?

Małachowski na Tronie, Kościuszko z bu-
(ławą
Umieliby utrzymać rząd, wolność ze sławą.
A tamtych gdzie podzieć?
Stanisława na teatr dać Bogusławskiemu,
W szpitalu głupich mieysce naznaczyć Szczę-
(snemu.
Branickiego osadzić w porządnéy piwnicy,
A Rzewuskiego posłać gdzie są Alchimicy.
Lecz to po niewczasie,
Na nic nam nieprzyda się.

DEKRET
Na Biskupa Skarszewskiego.

Działo się w Warszewie na sessyi sądu kryminalnego woyskowego dnia iedenastego miesiąca Września 1794 roku.

Sąd kryminalny woyskowy w sprawie xiędza Woyciecha Skarszewskiego, biskupa *Chełmsko-Lubelskiego*, (ile z okoliczności występków iego do rozsądzenia w ważnéy materyi przychodzącego) iak nayostróżniéy postępując, przywoławszy tegoż z aresztu, w przytomności iego, przysięgę (w rotę zwyczayną na sprawiedliwe sprawy iego sądze-

nie) wykonał. Po któréy wykonanéy, powtórzywszy indagacyą (co do niektórych obiektów) przez punkta nowo uformowane, do czytania dowodów, indagacyów, tak w deputacyi indagacyinéj, jako i w sądzie swym odebranych, przystąpił. Po rozważnym tych przeczytaniu, i nayściśleyszym roztrząsnieniu, ponieważ iasno okazuie się: iż Xiądz Woyciech Skarszewski, biskup *Chełmsko-Lubelski*, wykonawszy na utrzymanie Konstytucyi 3go Maia, i obronę iey przysięgę, do spisku *Targowickiego* na Konsyliarza wcisnął się; tamże przeciwnie na zniszczenie konstytucyi od narodu całego przyiętéy, powtórnę przysięgę bezczelnie wykonał, i od tego zbrodniczego składu do różnych deputacyów był nominowanym, a jako w delegacyi do examinowania policyi prezyduiący, uwielbiaiąc dzieło początkowego spisku *Targowickiego*, bezwstydnie wychwalać, a seym konstytucyiny legalny w relacyi swéy ochydnie wystawiać ważył się, przeciw Administracyi dóbr biskupstwa *Krakowskiego*, przez Kossakowskiego zyskanéy, (iak sam twierdzi, iż na kongres imieniem duchowieństwa był wysłany) nie

obstawał, ani się manifestował: po zebraniu się zaś spiskowego seymu *Grodzieńskiego*, samowolnie, ile siedząc w deputacyi bankowéy, lubo, iak powiada, był postrachem skonfiskowania dóbr biskupich które jako duchowne, tey niepodpadły, zagrożony do tak szkaradnego naiemnych iurgieltników grona w pierwszych dniach zaczęcia séymu wcielił się; a postępuiąc w nim krok za krokiem, do zguby Oyczyzny dążącym, kierowany duchem czarnym, *in turno*: czy proiekt *Łobarzewskiego*, który to miał w sobie, by traktat *Moskiewski*, podany od *Siewersa*, bez żadney odmiany podpisany był, ma iść do decyzyi lub nie? pomieniony biskup poszedł *affirmative*; przez co równie wspólnikiem podaiącego proiekt być się wyiaśnił: a lubo na turnowaniu onegoż nieznaydował się, iednak na ratyfikacyą, iego *in turno*: kreskował, i iako deputowany podpisał; i co niedostawało iemu dopełnić w podłey i niecnotliwéj dla *Moskwy* w podzieleniu kraiów Rzeczypospolitéy usłudze, to wreszcie dla Króla *Pruskiego* proiekt traktatu zaboru kraiu *Wielkopolskiego*, wotowaniem swym w trzech turnach

poparł. A nadto, pisząc się na ratyfikacyą obydwóch zaborów traktatów, niewolą własnych braci bezczelnie utwierdzić przedsiewziął, a sam proiekt podziękowania i wdzięczności *Siwersowi*, za przyłożenie się do negociacyi z Królem *Pruskim* do izby wniósł. A daléy idąc za obcey intrygi przewodnictwem, do nowo włożonych na kray kaydan, i bezwstydnéy niewoli podpisuiąc szkaradny z *Moskwą* alians, naród wolny i nigdy niepodległy, iak gdyby w hołdowniczy zamienił, i swym czynem do tego przyłożył się.

Za dokonanie tak sprośnego dzieła, prezent krzyża i pierścienia (iak twierdzi na uniewinnienie siebie z etykiety ofiarowany) przyiął. Do téy tak widocznéy reszty rozszarpania kraiu zguby, podłość i nikczemność narodowi przypisuiąc, za wysłaniem wielkiego poselstwa do Imperatorowéy, z podziękowaniem za iey protekcyą, i doniesieniem o tym, iakby szczęśliwym *aliansie*, innym dworom, w dwóch przechodach tey materyi poszedł za iey utrzymaniem *affirmative*. Na koniec zamiast wszystkie szkodliwe narodowi i formie rzą-

du proiekta, z obowiązkami *Polaka* cnotliwego, z charakterem biskupa i senatora niezgadzaiące się, (podług przysięgi oddalać) na te, naiezdnikom narodu podło dogadzaiąc woli ich, wyraźnie iako adherent wotował; a bezdenney chciwości pełen, seym konstytucyiny (tylko co do summy 70000 złotych polskich dla niego na fundusz do biskupstwa wyznaczoney) utrzymywał: a tak niewdzięcznie tego wszystkiego odrodny syn Oyczyzny, zasadę szczęścia swego, na dumie ochydney wyniesienia się przez upadek oyczyzny, a szczeble chytréy intrygi, więcey nad miłość oyczyzny i dobro ogólne narodu przekładał. Sąd kryminalny woyskowy uważaiąc, iak naród wolny ufnie ślepo los swóy i Oyczyzny senatorom powierza, a przestępstwa ich wyśledzone i iawne, tym mocnieysze za sobą ukaranie pociągaią; przeto winnym, i z dowodów przekonanym o zdradę oyczyzny xiędza *Woyciecha Skarszewskiego*, bydź uznaie, a wrzędzie innych zdrayców oyczyzny iuż exekwowanych, licząc tegoż xiędza *Woyciecha Skarszewskiego*, biskupa *Chełmskiego*, od czci,

sławy i urzędów odsądzaiąc, na karę śmierci przez szubienicę publiczną (a to od promulgacyi ninieyszego wyroku w przeciągu godzin 24, przez mistrza sprawiedliwości wykonać mianą, za poprzedniczo mianemi zdięcia z niego sakry ceremoniami, i wszelkiey użycia do tego religii świątobliwéy formalnościami) stanowi, i exekucyą onego mieyscowéy policyi oddaie. Maiątek zaś iego miany, lub z sukcessyi należący, na Skarb narodowy, (z zabezpieczeniem praw iego wierzycieli) konfiskuie, i tego dochodzenie wydziałowi skarbowemu w Radzie Naywyższey poleca, mocą ninieyszego wyroku.

(podpisano) Zajączek prezyd: mppr:
J. *Więckowski* por. Aud:

UWIADOMIENIE

WZGLĘDEM ZMIANY KARY ŚMIERCI NA KARĘ WIECZNEGO WIĘZIENIA.

Gdy z przyczyny dekretu śmierci na X. *Skarszewskiego*, przez sąd kryminalny woyskowy ferowanego, X. Nuncyusz Stolicy Apostolskiéy udał się do Naywyższego Naczelnika, i rozpościeraiąc żale Oyca Ś. przekładał, iak ten ubolewa, że liczne u-

karania za zbrodnie przeciw narodowi, zwłaszcza na biskupów podaią, i że w ich osobach, prześladowanie cierpiącéy religii upatrywać będzie; zatym N. Naczelnik, chcąc okazać że naród wolny, ani żadnéy religii nie prześladuie, ani krwi zdrayców, gdy są ludźmi, chciwy nie iest; z mocy onemu właściwéy, umnieysza kar przez sądy woyskowe wskazanych: chwaląc i potwierdzaiąc we wszystkim dekret sprawiedliwy sądu kryminalnego woyskowego, względem X. *Skarszewskiego*, karę śmierci tylko, na wieczne więzienie przemienił.

DO SANDOMIERZANÓW.

Obywatele téy ziemi,
Kto tylko broń dzwigać zdolny,
Jeźli chcecie bydź wolnemi,
Jeźli Wam luby rząd wolny.

* *
*

Nie opuszczaycie godziny,
Rzućcie się wszyscy do broni,
Tak iak iednéy matki syny,
Użyicie powszechnéy dłoni.

* *
*

Stawajcie na chłopstwa czele:
Mówcie do nich iak do ludzi,,
„Współ Bracia! Obywatele!
„Niech w Was Wolność, krew obudzi.

* *
*

„Oto Wasz dobytek cały!
„Oto dzieci, oto Żony
„Rznie, grabi, gwałci zuchwały
„Bezkarnością rozbestwiony.

* *
*

Skoro niewolnik zobaczy,
Co są wolności obrońce;
Co może Polak w rospaczy
Nie uyrzy go drugie słońce.

PIEŚŃ
HUZARA WĘGIERSKIEGO
o Kampanii w r. 1809.

Posłuchaj pane paitasz, kej my w Polsku stali,
Za Cesarsku Austryiu wszechny my trymali,
Kolki sem woiowali na samu Francyu,
Ani raz sem neméli taku bataliju.
Wera Božu! naywecéy w Polsku uterpeli,
Kiemy sem z Ferdynandem w Warszawu sto-
(ieli.

Ni my sem we Warszawu dłucho zabawieli:
Pod *Raszénem* kolko sem ludy potrateli?
W *Sandomiru*, *Zamostiu*, to my sem poznali,
Prysaham Bohu! budem dłucho pamętali.
Boh sam zna, prece ony taky mocny byli,
Choć sem ne welku liczbu woiaków robyli.
U nas różne Nacye, Uchry i Sławaky,
Nemcy, Czechy, Cyhany, Szwaby, Morawaky,
Rusnaky ode Lwowa i Tyrole z Hóry,
Hussary, Kurassery, Strelcy i Frayhóry;
Wsechny pośli do woynu, ako na paradu:
A prete sem Polaczkom ne mochli dat radu,
Podyweyse: raz naszych dweste muzuw stali;
Deset przyszło Polaków, wszechnych poter-
(pali.
My sem raz w deset ludy wyszli ku patrolu,
A tu eden Polaczek iede sem po polu.
Myślim sobe: *musysz ty robyt rcyteradu*,
Eśli sem ne uteczesz, damy tobe radu.
Jak on żerdku zawynie, iak sem ku nam ruszy,
Moi wszechne woiaky do błota po uszy.
Utekli!... ia sem knemu, on ku mnia pryscho-
(czy,
Sem Basamteremtete wchlednem sobe w o-
(czy,
Dobil ia sem pystolet, streliłem ku nemu,

Ale sem krywdu žadnu nezrobiłem iemu;
On sem z swoiu czerwonu fyglował husteczku
Myślem sobe: utnem mu tu dłuchu žerdeczku.
Raz sem zrobyl uteczku deset petnast kroku,
Ja sem *faier* drugyraz, do sameho boku,
A pretem go ne trafył, to sem mercha iaky,
To sem su czartownyki czertowske Polaky;
Ja sem znam, iako strelam iasholki do lotu,
A do nych co sem strelim, to iako do plotu...
Teper se ia rozbnewam, a z moiu rusznycu,
Strelem emu do plecu lebo do zadnycu.
Už sem myślił že trafył i ubył do smerty,
A on sem nazad wrótił i znów žerdu werty.
Dotud kretył husteczku, a tu žerdku robył,
Doki z mne mizernego kaleku ne zrobył.

NOWINY

Cesarz Franciszek cieszy się, iž miasto *Lwów* nie dzieli uczuć powstańców Warszawskich; dla tego zamyśla wyprowadzić 40,000. wojska z Galicyi.

Król Pruski, chcąc naśladować žydów *Niemieckich*, przesyła na rzecz powstania naszego trzy miliony talarów. Komuž te pieniądze oddane będą?... Szpiegom *Mos-*

kiewsko-Brandeburgskim. Dzięki i za ten dar, będziemy mieli w kraju więcéy pieniędzy.

Jak lekce Niemcy ważyli koronacyą Mikołaja na Króla Polskiego, dowodzi karykatura w Berlinie w r. z. wydana. Między osobami: Prezes Senatu, płacząc składa przed Carem *insignia.* Car śmieje się—Cesarzewicz Konstanty gniewa się — Królewicz Pruski drzymie. Nowosielców w szlafmycy przestrzega porządku—a Szaniawski modli się, w ogromnej peruce, do Mikołaja. Podpis taki: *Krönung des Kaisers von Russland als König von Polen, zu Warschau* 24 *Mai* 1829.

Donoszą z Brześcia Litewskiego: Cesarzewicz Konstanty odbiera wciąż listy pocieszające, od dworów zagranicznych: Dwór Karóla X. nadesłał takowe— Dwór *Don Miguela* i *Ferdynanda VII*; ci dway nadmieniają, iż sami nawet myślą naśladować *w Męstwie Cesarzewicza.*

Stawiarski albo *Teichmann*, polak, rodem z Krakowa, zaparł się swego rodzinnego nazwiska, dogadzając Austryakom przybrał wtóre.

